KURJER WARSZAWSKI.

D. 16. Czerwca.— Rok 1850. Niedziela. № 154. Jutro, ŚS. Marcjana M. i Adolfa Biskupa.

Dla uniknienia zwłoki w regularnym odbiorze *Kurjera*, raczą Szanowni nasi Prenumeratorowie, mianowicie z prowincji, zarządzić wcześniejszy zapis pisma tego na kwartał przyszły, po właściwych Stacjach Pocztowych.

Z upoważnienia Władzy Wyższej, zarządzoną została reparacja Kościoła parafjalnego we wsi *Miszewie murowanym*, w Dekanacie Wyszogrodzkim w Gub: Płockiej położonego; na którą to reparację wyznaczono według anszlagu, summę rs. 1759 k. 82½ (zł. 11,732 gr. 5). Kościół ten liczy 771 parafjan.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, mianować raczył Kawalerami Orderu Śtej ANNY II kl:, Urzędnika 7ej klassy *Kobylińskiego*, p. o. Inspektora tymczasowego Szpitala wojskowego w *Kielcach*, i Assesora Kollegjalnego *Małachowskiego*, Urzędnika do zleceń przy Nowogeorgiewskiej Kommisji Komisorjackiej; a Kawalerami tegoż Orderu III kl:, Assesorów Kollegjalnych: *Zapasnika*, Kommisarza Szpitala wojskowego w *Warszawie*, i *Syngajewskiego*, Pomocnika Inspektora Szpitala wojskowego w Nowogeorgiewsku.

Zapisy: 1) dla Kościoła w *Kobyłce* rs. 300; 2) dla Kościoła w *Pustelniku* rs. 150, przez niegdy Jadwigę *Gutowską* uczynione, Rada Admini: zatwierdziła.

Przez Rozporządzenia Kom: Rządo: i Władz Oddzielnych: w Wydziale Kom: R. P. i S.: Mianowani: Assystent Kassy w Administr: Dochodów Skarbo: tabacz:, Jan *Bułczyński*, p. o. Kontrolera Składu tabak w Lublinie, ze starszeństwem od d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1849 r.; Podrewizor docho: Skarbo: tabacz:, Jan *Dąbrowski*, p. o. Assystenta Kassy w Admin: tychże docho:, ze starszeń: od d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1849 r.; Kancelista Biura Naczelnika Ptu Miechows:, Jan *Bajerkiewicz*, p. o. Assystenta Składu druków i formularzy w Rządzie Guber: Radomskim; Podrewizor tabaczny, Kwiryn *Wiśniewski*, p. o. Kontrolera Składu Tabak w Płocku; Urzędnik do szczególnych poruczeń przy Wydziale Górnictwa w R. R. P. i S., Józef *Kruszyński*, p. o. Głównego Archiwisty w tymże Wydziale; Rachmistrz Kontroli Skarbo: w Warszawie, Wojc: *Zielenkiewicz*, p. o. Kontrolera Urzędu celno-kontrolowego w Kaliszu; Kancelista Rządu Gubernjal: Radoms:, Adam *Libiszewski*, p. o. Adjunkta Archiwum w tymże Rządzie Gub:, i Strażnik docho: Skarbo: tabacz:, Paweł *Nawrocki*, p. o. Podrewizora tychże dochodów, ze starszeństwem od d. 18 (30) Czerwca 1849 r. — Przeniesieni dla dobra służby: Podleśny Straży Wałowice w Leśnictwie Nowa Alexandrja, Tytus *Albrycht*, na p. o. Podleśnego Straży Chełm w temże Leśnictwie; Rachmistrz Rządu Gub: Radoms:, Stan: *Chrzanowski*, na p. o. Rachmistrza do Rządu Gub: Warsz:.— W Zarządzie Towarzystwa Kred: Ziems:, Mianowani: Archiwista Dyrekcji Szczegółowej To: Kre: Ziem: w Płocku, Józef *Mańkowski*, p. o. Adjunkta; Assystent Klemens *Czaplicki*, p. o. Archiwisty; i Kancelista Józef *Czaplicki*, p. o. Assystenta w tejże Dyrekcji. — W Wydziale Kom: Rzą: Sprawiedliwości: Mianowani: Pełniący tymczasowo obo: Pisarza Sądu Pokoju Okręgu Płoc: Oddz: 2go w Zakroczymiu, Józef *Wilczek*, p. o. Pisarza tegoż Sądu, ze starszeńs: od d. 23 Marca (4 Kwiet:) 1849 r.; Aplikant Sądowy, p. o. Obrońcy przy Sądzie Pok: Okr: Gostyńs:, Alfred *Jende*, Patronem przy Try: Cy: Gub: Warsz: w Warszawie; i Aplikant Sądowy, p. o. Obrońcy przy Sądach Pok: Okr: i m. Warszawy, Max: *Gajewski*, Patronem przy tymże Tryb:. — Przeniesiony dla dobra służby: Pisarz Sądu Pok: Okrę: Płoc:, Oddz: 2go w Zakroczymiu, Ig: *Wolski*, na p. o. Pisarza Sądu Pok: Okręgu Miechowskiego.

JW. JX. *Fijałkowski*, Biskup Administrator Archi-Dyecezji Warszawskiej, powrócił do *Warszawy*.

JW. JX. Teofil *Nowicki*, Oficjał Katedralny, Dziekan Kościołów Prawosławnych, wrócił z *Jabłeczny* do *Warszawy*.

W ciągu z. m., *Warsz: Tow: Dobroczynności*, utrzymywało w domach Instytutowych starców i kalek obojej płci 294; sierot obojej płci 152; do 7miu *Sal Ochron* uczęszczało najwyżej dzieci 447; udzieliło wsparcie pieniężne miesięczne stałe, w kwotach od k. 90 do rs. 1 k. 50, osobom 50; jednorazowy zasiłek po k. 37½, osobom 92; takiż zasiłek w kwotach od rs. 1 do rs. 6, osobom 6ciu; wsparcie w artykułach żywności otrzymało osób 161; w lekarstwach osób 132. Na obiady 5cio-groszowemi zwane, uczęszczało osób 67; z tych na koszt JO. XIĘCIA NAMIESTNIKA, osób 39; dla których sporządzono porcji (obiadów) 1,266. Zupy Rumfordzkiej rozdano porcji 5,598, czyli dla osób 192 dziennie. Ogólna zatem liczba osób wspartych w z. m., wynosi 1,594.

Dziś upływa rok 3ci, od zgonu ś. p. Teressy Xiężnej *Jabłonowskiej*. Za pokój duszy dostojnej Nieboszczki, odprawioną będzie, jutro, o godz: 10½ z rana, w Kościele Śgo KRZYŻA, Msza Śta żałobna, na którą życzliwych pamięci zmarłej, zaprasza się.

Zapowiedziany obrzęd pochowania zwłok ś. p. Samuela Gozdawa *Gostkowskiego*, Naczelnika Sekcji Admin:-Polic: w Kom: R. S. W. i D., odbył się dnia 12 b. m. o godz: 5tej po południu, z dolnego Kościoła Śgo KRZYŻA, na smętarz Powązkowski. Ciało exportował W. JX. Dziekan *Naruszewicz*, Proboszcz parafji Śgo ALEXANDRA, Assesor Duchowny przy K. R. S. W. i D., Przyjaciel i Kolega zmarłego, otoczony Duchowieństwem świeckiem, poprzedzonem Konwentami XX. *Kapucynów*, *Bernardynów*, *Karmelitów* i *Augustjanów*. Trzech Urzędników K. R. S. W. i D. niosło znaki orderowe, zmarłego. Za trumną postępował liczny orszak Kolegów, Przyjaciół i Znajomych, towarzyszący Żonie i Rodzinie, w pośród którego widziano niektórych Członków Rady Administra:, Senatorów, Naczelników Władz Centralnych, tudzież cały skład K. R. S. W. i D. pod przewodnictwem Zastępcy Dyrektora Głównego Prezydującego w tejże K. R., JW. Rz: R. St: *Brujewicza*. Ciało pochowane zostało w katakumbach Powązkowskich. Samuel *Gostkowski* urodził się w roku 1803 w *Galicji*, z ojca Stanisława, potomka znakomitej w kraju Rodziny, i matki Wiktorji ze *Słotwińskich*, Dziedziców dóbr ziemskich. Od młodości okazywał już wielkie zdolności, otrzymał też najstaranniejsze wychowanie, najprzód

w domu rodzicielskim, potem w szkołach *Krakowskich* i w b. Uniwersytecie Alexandrowskim w *Warszawie*. Zawód służby Rządowej rozpoczął w roku 1820 w Radzie Administracyjnej Królestwa, a dokonał go jako Naczelnik Sekcji Administracyjno-Policyjnej w K. R. S. W. i D. Samuel *Gostkowski* w młodości swojej oddawał się z zapałem poezji. Płody jego pióra wzbogaciły literaturę krajową w latach od 1818 do 1830. Wychodzące naówczas pisma literackie, pełne są jego utworów, które wielkie wówczas miały wzięcie, i zjednały autorowi znakomite między poetami imie. Dobrzeby było, żeby Rodzina zajęła się zebraniem tych dzieł poetyckich, w jedną całość, i wydała je na widok publiczny. Któż nie wie, że *Gostkowski* był jednym z najpożądańszych w towarzystwie ludzi; dla tego też śmierć jego, żywo dotknęła licznych Przyjaciół i Znajomych, a nadewszystko pozostałą i niepocieszoną po tej stracie Małżonkę.

Dziś o godz: 6tej po południu (jak donieśliśmy), odbędzie się exportacja zwłok ś. p. Leona *Rogowskiego*, Kommissarza Ekonomicznego w Kom: R. P. i S.

Przed dziesięcią dniami rozstał się z tym światem w *Warszawie* 13-letni, pięknych, rzadkich przymiotów, pełen nadziei chłopczyna, z włości *Nadbużańskiej* b. Powiatu *Drohiczyńskiego* pochodzący. W dniu onegdajszym na smętarzu Powązkowskim, na skromnej tego Anioła mogile, wyłożonej zieloną darnią i rajnikowem Zbawienia godłem, wzniesiony został *Krzyż* z napisem: »Ś. p. *Łukasz Górski*, ze wsi *Smaklice*, Gub: Grodzieńskiej, zmarły w 13 roku życia, dnia 4 Czerwca r. 1850, prosi o westchnienie. Na pamiątkę poczciwych Jego usług i swego po nim żalu, postawili A. i J. W."

W ciągu z. m. w Instytucie Warsz: Tow: Dobroczynności, zmarli ubodzy: *Switalski* Teodor lat 70; *Karwicki* Kazimierz lat 69; *Hojnaszuk* Maxym lat 76, i *Wojciechowska* Marjanna lat 69 wieku liczący.

Według otrzymanych przez nas urzędowych wiadomości o tegorocznym jarmarku w *Kaliszu*, dowieziono tamże *wełny* pudów 3079 funtów 34, to jest więcej jak w r. z. o 433 pudów, 29 fun:. *Wełna* ta po większej części była już poprzednio zgodzona w stosunku ceny zeszłorocznej na centnarze 132-funtowym, wyżej po talarów, od 6 do 10. Godzona zaś na samym jarmarku, płaconą była wyżej od ceny zeszłorocznej o talarów 15. Co zaś do gatunków, te płacono: 1go gatunku za centnar 132-funtowy od 75 do 85 talarów; 2go gatunku od 60 do 70; 3go gatunku od 52 do 60. Jeden tylko gatunek wełny celujący z dominjum *Szczypiorno*, zapłacono za centnar po 110 tal:.—Sądząc po tym tak pomyślnym obrocie jarmarku w *Kaliszu*, spodziewać się możemy że i w *Warszawie* dobrze pójdą interesa tego rodzaju. Najznaczniejsze z dowiezionych do dnia wczorajszego do południa partje, są: z *Opinogóry* dóbr Hr: Wincentego *Krasińskiego*, cent: 203 fun: 18; z dóbr *Lubartowskich* Banku Polskiego, cent: 182 f. 87; z *Żychlina* W. Tomasza *Pruszaka*, cent: 174 f. 21; Hr: Aug: *Krasińskiego* z *Krasnego*, cent: 145½; z dóbr *Długie*, *Trofimów* i *Słupia*, W. Mateusza *Dobieńskiego*, cent: 117; i z *Ryk*, od Hrabiego *Jezierskiego*, Marszałka szlachty Gub: Lubelskiej, cent: 103.

Z przyjemnością donieść nam przychodzi, iż P. Juljusz *Werthejm*, zamieszkały przy ulicy *Miodowej* w domu P. *Lipkau* N° 489, wszedł w stosunki z właścicielem nowo udzielonego przez Rząd pruski patentu, na wynalezienie tak pożądanego przy fabrykacji cukru z buraków, sposobu, za pomocą którego otrzymuje się wprost *cukier* w czystej białej krystalicznej *farynie*, różniący się jedynie tylko kształtem od *rafinatu*. Z małym przeto nakładem, można przyjść do urządzenia potrzebnej fabryki, którą każdy, pewne pojęcie mający, z łatwością prowadzić potrafi, a obchodząc się bez tyle kosztownej rafinerji, można od razu otrzymać przedmiot użyteczny dla handlu i dla konsumcji. Z korca bowiem *buraków*, za który zwykle płaci się po zł. 5, a w odleglejszych od *Warszawy* miejscach od zł. 3 gr. 10 do 4ch, przypuściwszy wyrób od 12 do 14 funtów cukru, i rachując za funt *faryny* po zł. 1 gr. 10, przerobiony korzec *buraków* wypadnie od zł. 14 gr. 20 do zł. 16. Gdyby zaś i mniejsza jak zł. 1 gr. 10 cena dała się otrzymać za tę *farynę*, wtedy jeszcze w porównaniu z dzisiejszemi gorzelniami, fabrykacja tego rodzaju, przyniosłaby właścicielom znaczniejsze od tamtej korzyści. P. *Werthejm* może służyć za pośrednika przy zakładaniu podobnych fabryk, i wszelkie w tym przedmiocie korespondencje listowe, załatwiać będzie z akuratnością.

Redakcja Kurjera otrzymała wczoraj z *Petersburga*, złp. 30, dla biednych pod opieką Towarzystwa Warszawskiego Dobroczynności.

Zgierz, *Łęczycę*, *Orlów*, *Łowicz*, *Sochaczew*, nie obiecując w każdem dłużej nad dzień jeden zabawić; spodziewam się około najdalej połowy Lipca r. b., do *Warszawy*, do zwykłych prac swoich powrócić, przy których i obecnie aż do dnia 22 b. m., Szanowni Obywatele mnie znajdą w mieszkaniu przy ulicy Krako:-Przedm: N° 426, wprost handlu Win Spiskiego.— J. Marya *Neuman*, uprzywil: Dentysta.

(A. n.) Mam za obowiązek donieść Szano: Publiczności, iż *Zakład* mój *Daguereotypowy*, od dnia dzisiejszego przenoszę z pałacu JW. Hr: *Zamojskich*, na ulicę *Warecką* pod Nr 1359 (3ci dom po prawej ręce wchodząc od Nowego-Świata); lecz tamże dla niezbędnych urządzeń, portretowanie dopiero około 25go b. m. rozpocznę.— Karol *Beyer*.

Znakomity jeden *gastronom* wyrzekł, iż dobra zupa przy wspaniałej biesiadzie, jest jak pierwsza potyczka w czasie świetnej bitwy. Dobrze to pojął nasz P. Jan *Norbert* przy ulicy *Miodowej*, w domu W. *Kochanowskiego*, i dla tego obmyślił nowe zupełnie dla nas owe pierwsze potyczki, a tak pełne zwycięztwa i smaku, że się ich odjeść nie można.

Od dziś o godz: 11 min: 47 wieczorem, następuje *pierwsza kwadra*, a z nią jak niesie, między innemi, i nie krewiący nam dotąd kalendarz *Ungra*, zajaśnieć ma *pogoda* przerywana *burzami*. Pierwszą więc, oprócz dnia dzisiejszego, zamawiamy sobie i na jutro, bo mamy w tem interes *kursowy;* drugim zaś, byle tylko nie zanadto groźnym, zostawiamy pole i czas w ciągu reszty tygodnia.

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra zastrzegło, aby osoby przyjeżdżające do łazienek letnich, przy moście znajdujących się, zostawiały powozy swoje przed mostem w miejscu ubocznem, i przejazdu na moście nie tamowały.

W tych dniach, kilka osób znakomitych i amatorów sztuki malarskiej, zwiedziło w hotelu *Krakowskim* pracownię P. Giorgio *Romano*, malarza z *Neapolu*, (o którego przybyciu już donieśliśmy). P. *Romano* w czasie pobytu swego w *Warszawie*, umieścił kilkanaście obrazów swego pędzla, i z wdzięcznością wspomina o przyjęciu jakie te prace u nas znalazły. Oprócz tych które poprzednio wymieniliśmy, widzieliśmy w tej pracowni kilka nowych *widoków morskich* (marines), a między innemi: *Grotę Amalfi* (w zatoce Neapolitańskiej); *Zamek na wyspie Ischia*, *Burzę na morzu*, i *Dom Tassa w Sorrento;* z tych, ostatni nabyty już został. Obecnie P. *Romano* pracuje nad zamówionym u niego obrazem przedstawiającym *Rozbicie okrętu;* a zanim opuści miasto tutejsze, wykona jeszcze między innemi dwa wielkie obrazy również zamówione, które przedstawiać będą: *Burzę morską* i ustęp z *Bitwy pod Trafalgar*.

Onegdaj złożono w Red: *Kurjera* od W. K. z S......ł, dwa ruble srebrem, za przegrane cukierki, z przeznaczeniem tychże na wsparcie biednej rodziny W.

Dla zabezpieczenia gmachu w mieście *Włocławku*, przez szkołę Realną zajmowanego, urządzony będzie nad brzegiem *Wisły* bulwark kamienny, który stanowiąc przedłużenie pobudowanego w poprzednich latach bulwarku, oprócz wygody dla mieszkańców i spławu, przyłoży się znakomicie do ozdoby i uporządkowania tegoż miasta, tak dla handlu zbożem ważnego. Koszt zamierzonych robót, po potrąceniu wydatków nieprzewidzianych i dozoru technicznego, wynosi rs. 5954 k. $3^1/_2$ (zł. 39,693 gr. 17), i od tej summy na ich wykonanie, odbytą będzie w Biurze Rządu Gubernjalnego *Warszawskiego* d. $^{12}/_{24}$ b. m. przez opieczętowanie deklaracji, in minus *licytacja*.

Gage d'amitié nowe kontredanse, skomponowane na fortep: i ofiarowane W. Józefie *Kaczkowskiej*, przez Karola *de Carmantrant*, wyszły w tych dniach, i są do nabycia we wszystkich Składach muzycznych; cena zł. 2.

Wszystkie szopy na placu *Krasińskich* już zajęte zostały przez poprawne tryki, pochodzące z różnych owczarń Królestwa, i wystawione obecnie na sprzedaż, a mianowicie wysoko poprawne: z dóbr *Pass* pod *Błoniem* W. Ludwika *Halperta*, z Woli Pękoszewskiej W. Ludwika *Górskiego*, z Zegrza Hrabiny Stanisławowej *Krasińskiej*, i ze Szczawina W. Józefa *Glinki*.

Onegdaj złożono w Redakcji *Kurjera* od M. K. zł. 3 na reparację Kościoła XX. *Reformatów*.— Od trzech sierot zł. 4, nadesłała Hrab: C., dla Towarzystwa Warszawskiego Dobroczynności.

Onegdaj Kazimierz *Milewski*, lat 21 liczący, terminator stolarski, w domu pod Nr 2690*b* zamieszkały, przypadkowym sposobem wpadł w studnię w tymże domu, i utonął.

Redakcja *Magazynu Mód*, uprasza Szanowych Abonentów na prowincji, o rychłe wznowienie zapisów na 2gie półrocze r. b., gdyż od wcześniejszego zapisania się, zależy regularne odbieranie tego pisma.

Jakby pozazdrościwszy *czworonożnemu kurczęciu*, które już *Redakcja* odesłała do gabinetu właściwego, wylęgło się *kaczę* potworek, które zaraz żyć przestało, w domu pod Nr 2853 przy ulicy *Tamka* w *Warszawie*. Kaczę to miało *trzy oczy;* z lewej strony *dwa*, z prawej *jedno;* na główce rożek twardy, a obok tego narośl krwistą wielkości małego orzecha laskowego. Z lewej strony dziobka, przy szczęce dolnej, kiełek; wierzchnia część dziobka krótsza, pod ogonkiem również narość wielkości orzecha *włoskiego*. Potworek ten oddany do Gabinetu *anatomicznego*, dla ciekawości naturalistów w zachowany został w spirytusie. Tak więc ród *kaczy*, przewyższył w tym roku pod względem osobliwości, ród *kurzy*.

Zgubioną bombelkę od kolczyka w ogrodzie *Saskim*, można odebrać w Redakcji *Kurjera*, za udowodnieniem własności, i złożeniem co łaska dla ubogich.

Kiedy już oddaliśmy całą sprawiedliwość naszem pismem, tutejszym PP. Kupcom, o ich gorliwem staraniu

dogodzeniem naszej pięknej płci i elegancji męzkiej, w sprowadzaniu z zagranicy przedmiotów do teraźniejszej mody wymaganych; nie możemy pominąć i o wytwornym składzie galanteryjnym P. N. S. *Brüner et Com:* przy ulicy *Miodowej* pod Nem 492, obok składu kobierców sytuowanym. Tam to dostrzegamy przedmioty, jakie obecnie z zagranicy, mianowicie z *Anglji, Francji* i *Niemiec* zgromadził; szczególnie zwracają naszą uwagę pyszne wazony porcelanowe, marmurowe i alabastrowe, w znacznych rozmiarach, do wielkich salonów; kandelabry, świeczniki, żyrandole, pająki, zegary stołowe w bronzie i marmurze; figury saskie i francuzkie; toalety damskie i męzkie, etażerki, portefele, necesserki, i różne wyroby porcelanowe i fajansowe; serwisy stołowe. Oprócz tego, są także pugilaresy, sygarnice, sygarniczki, kaletki, pieniężniki, nosi-grosze, pustniki, utratki, i t. p.; tace chińskie najnowszego gustu, i inne chińskie objekta, zwłaszcza szachy i arcabnice, kałamarze, biurka dla Dam; oraz wyborny zbiór kosmetyków, jako to: pomady, mydła, perfum w najlepszych gatunkach, z sławnych fabryk *francuzkich* i *angielskich*, nie wyliczając wiele innych jeszcze przedmiotów, modą i elegancją odznaczających się, a z ostatniej wystawy *Paryzkiej* pochodzących, i do ozdób salonowych potrzebnych. Słowem, magazyn P. *Brünera* w niczem nie ustępuje zagranicznym zakładom, zwłaszcza też pod względem ceny przystępnej.

Exemplarzy ofiarowanego, przez Autora P. *Matuszewskiego*, dziełka pod tytułem *Wykład praktyczny języka francuzkiego*, na korzyść Wdowy P., nabyć jeszcze można każdego czasu w Redakcji *Kurjera*.

Odsyła się do Redakcji *Kurjera* zł. 20, z prośbą o rozdanie ich dla 4ch chłopczyków po lat 10 liczących, którzy na d. 17 b. m. udadzą się na smętarz *Powązkowski*, i tam przy grobie drogiego Solenizanta, modły swe wzniosą do PRZEDWIECZNEGO, o pokój duszy tego Anioła.— *T. J.*

Najnowszy rodzaj karet, zwany jest *coupé-chaise*. Jest to kareta-karykiel, arcy wygodna i lekka, otwierająca się z przodu, umieszczona tylko na dwóch kołach, a opatrzona wzniosłem siedzeniem dla stangreta, który powozi z tyłu, jak w angielskich *kabach* (cab). Tego rodzaju jedno-konne karety, wynalazł w *Paryżu* fabrykant powozów *Zerega*, (ulica *Grenelle St. G.* Nr 94). Nie wątpiemy, że u nas naśladowanie znajdą, gdyż wynalazek jest pożyteczny i oszczędny.

Spodziewane *raki morskie*, już nadjechały koleją żelazną do handlu P. *Riedla* przy ul: *Nowo-Senatorskiej*; dla zapobieżenia rozłażeniu się ich po drodze, ugotowano je na miejscu, i w takiem to stanie prezentują naszym smakoszom swoje potworne figury. Jeden taki exemplarz dostateczny jest ku zaspokojeniu dobrze trawiącego żołądka.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich* płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy żyta rsr. 2 kop. 18, pszenicy rs. 3 k. 70, jęczm: rs. 2 k. $2^1/_2$, owsa rs. 1 k. 64, siana furę jedno-konną od rs. 1 k. 80 do rs. 5 k. 25, siana furę parokonną od rs. 4 kop. 50 do rs. 5 k. 10, słomy furę od rs. 1 k. 20 do rs. 2 k. 70, kartofli korzec rs. 1 k. 56, okowity garniec kop. 90, szumówki garniec kop. 54.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Melodramie *Tułacz*, Panny *Moroz*, *Strzelbicka*, *Skrodzka*, Paulina i Helena *Fruzińskie*, oraz PP. *Jasiński* 4-kroć, *Królikowski* 3-kroć, *Chomanowski* 2-kroć i *Karasiński*.

Znakomity Artysta Teatrów Petersburgskich Bazyli *Karatigin*, wraz z żoną i córką przybył z *Petersburga* do *Warszawy*. Dziś rano o 6ej wyjechali do *Wiednia*.

Na zasadzie otrzymanego konsensu, otworzony został nowy Kantor loterji klassycznej w mieście *Kaliszu* u P. Dyonizego *Wichrzyckiego*.

Z PETERSBURGA. — Rządzący Senat, ogłosił Ukaz CESARSKI, na mocy którego, ma być ustanowiony, sposobem próby na lat 2, Komitet oddzielny do rozpoznawania wszelkiego rodzaju xiążek szkolnych wydawanych przez prywatne osoby, tudzież xiążek i tłomaczeń xiążek, przeznaczonych do czytania dla dzieci. Komitet ma zwracać szczególną uwagę na moralną dążność xiążek i na same metody wykładu nauk. Rozpoznaniu Komitetu nie ulegają xiążki, należące do cenzury duchownej.

Tej wiosny, wycięto w lasach okolicznych *Burzchowa* (w Kurlandji), znaczną ilość starych i dużych dębów, które rzeką *Dzwiną*, a następnie morzem, do *Petersburga* wyprawione zostały. W liczbie tych były, liczące do 500 lat istnienia. Pień jednego z takowych miał 6 sążni długości, a 6 stóp średnicy. 36 koni użyto do ciągnienia onego.

AMERYKA. — Rząd Stanów Zjed: wyprawił eskadrę z 2ch fregat po 60 dział, 2ch brygów po 24 dział, jednego sloopu i 3ch parostatków, razem 170 dział, by ta ścigała wyprawę *Lopeza* do *Kuby*, wylądować jej niepozwoliła, jeżeliby zaś wylądowała by przecięła dowóz broni i amunicji. O siłach wyprawy *Lopeza* najsprzeczniejsze krążą wieści, równie jak o dalszych wypadkach na *Kubie*. *Lopez* wiele liczy na powstanie; Jenerał z niego waleczny, ale bez wyższych zdolności. Komendantem wyspy *Kuby* jest Jenerał-kapitan Hr. *Mirasol*, który na początku Maja przybył tamże z 800 świeżych żołnierzy; ma on z 20,000 wojska regularnego i liczną flotę fregat i parostatków.— W *Haïti*, *Faustyn I* wydaje nowe rozporządzenia finansowe, by mógł spłacić summy należne *Francji*.— Xiżę Paweł *Wirtembergski* odbywszy podróż naukową w *Mexyku*, udaje się teraz do *Kalifornji*, dla poszukiwań botanicznych i zoologicznych. J. K. W. odkrył w podróży swej w *Mexyku*, kilka nowych kaktusów, oraz ptaków dotąd w *Europie* nieznanych.

Anglja. — Na giełdzie angielskiej, papiery wysoko stoją, z powodu nadziei, że spór z *Francją* rychło załatwionym zostanie stanowczo. — Znany *Mazzini* i kilku innych wychodzców włoskich, przybyło do *Londynu* z *Szwajcarji.* — *Times* donosi, że Doktor *Macrae* odkrył środek niezawodny na cholerę; daje on chorym do oddychania kwasoród, ten ich usypia, i natychmiast tak niweczy skutki cholery, że cierpiącemu pozostaje tylko wielkie osłabienie; liczne próby w *Indjach* miały potwierdzić niezawodność tego lekarstwa. — Niejaki Kapitan *Smith* wyzwał Pana *Cobden* na pojedynek, ponieważ ten nazwał go na meetingu pewnym rozbójnikiem morskim; P. *Cobden* odpowiedział, że się wprzód strzelać nie będzie, aż P. *Smith* dowiedzie, że nie jest rozbójnikiem morskim; na to odpowiedział sekundant wyzywającego P. *Garbett*, że to P. *Cobden* powinien dowodzić, że P. *Smith* jest rozbójnikiem; rzecz jeszcze nie została załatwioną.

Austrja. *Wiedeń 10 Czerwca.* — Przybył tu Xiążę *Albert* Saski. Od czasu jak Cesarz bawi w *Schoenbrunn*, pełno w tamecznym parku w wieczór spacerujących. — Od kilku dni widać tu wielki ruch gońców dyplomatycznych. — Spodziewają się, że w tym roku sejmy prowincjonalne niezawodnie zwołanemi zostaną. — Pomiędzy Oficerami austrjackiemi sztabowemi, objawia się coraz więcej dążenie naukowe. — Z *Czech* donoszą tylko o misjach Jezuitów, a z *Morawji* o nadużyciach przeciw żydom. — Hrabia *Stürmer* nie wróci się, ale zamieszka w *Florencji.* — Od kilku dni spostrzegamy więcej brzęczącej monety. — Zwykła procesja BOŻEGO CIAŁA w *Bertholsdorf*, odbywana w tydzień po *Wiedeńskiej* z niemałym przepychem, nie mogła mieć miejsca, ponieważ skradziono w nocy wszystkie kosztowne kościelne naczynia, i od chorągwi w Kościele poobrywano złote frenzle, kutasy i t. p. — Jeden z tutejszych Proboszczów, otrzymał list bezimienny, wraz z 30 złotami reń:; autor listu oświadcza, że był kiedyś złodziejem, ale się wrócił na drogę uczciwości; że w ciągu swego zawodu złodziejskiego, ukrzywdził kilka wymienionych w liście osób na summę dołączoną, i prosi, by tę im zwrócono; owe zaś 30 złr. zebrał teraz krwawą pracą i najściślejszą oszczędnością. — Z *Tryestu* donoszą, że tam budują wielki arsenał dla marynarki. — W *Linz* gwardja narodowa dała serenadę Cesarzowi *Ferdynandowi.* — Z *Siedmiogrodu* powołano tu mężów zaufania, dla ułożenia z niemi reform koniecznych w tej prowincji, tak mocno klęskami dotkniętej.

Francja. *Paryż 9go Czerwca.* — Pogłoski o zniesieniu renty jak tylko 5-procentowa stanie *al pari*, odwołane zostaną. — W tych dniach Lord *Normanby* dał wielki obiad dyplomatyczny; wnioskują z tego, że spór pomiędzy *Anglją* i *Francją*, nie musi być zbyt silny. — Projekt do prawa o Merach, zostanie cofniętym, ponieważ legitymiści w nim głosować nie chcą; ale w nowem prawie o municypalnościach starać się będą o przeprowadzenie go. — P. *Mornay* został obrany Prezesem kommisji, projekt do prawa rozbierającej. — Pan *Thiers* pojechał do *Anglji.* — Król *Ludwik Filip* jest coraz słabszym, i wiele osób które udały się do *St. Leonard*, by go ujrzeć, nie mogło się dostać do niego; mówi on często o bliskiej swej śmierci. Notarjusz, który zawsze zajmował się interesami rodziny *Orleańskiej*, udał się także z *Paryża* do *Anglji.* Zgoda pomiędzy dwoma gałęziami domu *Burbonów* z trudnością do skutku przychodzić się zdaje; legitymiści nie chcą pozwolić, by Xżę *Bordeaux* adoptował Hr: *Paryża.* — Wyszła tu w tych dniach broszura polityczna P. Piotra *Bonaparte*, ciekawa tylko z powodu nazwiska autora. — Naczelnicy większości nie są zadowolonemi z postępowania P. *Larochejacquelin* i legitymistów jego odcienia. — W tych dniach aresztowano wiele osób. — Królowa *Howas* na *Madagaskarze*, pozwoliła niektórym kupcom francuzkim i angielskim, osiąść na tej wyspie; w ten sposób stosunki handlowe z tą ważną częścią *Afryki* przywróconemi zostały. — Ministrowie oświadczają ciągle, że nieprzyjęcie projektu uposażenia Prezydenta, lub zmiana jego w czemkolwiek, pociągnie za sobą ich dymisję. — Prezydent o zmianie gabinetu nie myśli, owszem nader jest uprzejmym dla P. *Baroche* Ministra spraw wew:. — *Monitor* ogłosił liczne rozdania orderu legji honorowej. — Jeden z aresztowanych w nowem więzieniu celkowem, zrobił zamach na życie swego sędziego śledczego, jedynie dlatego, by został skazany na galery. — Jene: *Changarnier*, wojskom których przegląd Prezydent odbył nie dawno, objawił zadowolenie tegoż. — Panorama *Missisipi*, o której donosiliśmy, ściąga wiele osób do teatru *Vaudeville;* jest ona dziełem malarza *Smith*, który nad nią pracował lat 14cie.

Hiszpanja. — Gabinet uwiadomił Posłów zagranicznych, że schwytani na wyspie *Kubie* z bronią w ręku awanturnicy, jako rozbójnicy morscy natychmiast rozstrzelanemi będą. *Hiszpanja* bronić będzie o ile możności, wyspy *Kuby*, bo z jej utratą, upadałaby najpiękniejsza, najczystsza część dochodów Królestwa.

Niemcy. — Z *Frankfurtu* nic nowego; pełnomocnicy pruscy nie zasiadają jeszcze w kongresie; na wniosek *Austrji* przypuszczą Pana *Bülow*, Posła Króla *Duńskiego*, na kongres o Xztwo *Holstein.* — W *Szleswigu* spodziewają się powrotu mężów zaufania z *Kopenhagi.* — Jenerał *Willisen* odbywa podróż inspekcyjną po Xięztwach.

Prusy. — Król mianował Jenerała *Radowitz*, członkiem kolegjum Xiążąt unji, a Pana *Sidow*, jego zastępcą; kolegjum to wkrótce ma się zebrać. — Spodziewają się nowego dekretu o prassie, określającego wpływ policji w tych sprawach. — Rząd *pruski* odpowiedział na notę *Saxonji*, donoszącą o jej wystąpieniu z unji. —

Minister spraw wewn: odbędzie wkrótce nową podróż inspekcyjną po prowincji nadreńskiej. — Król o tyle przyszedł do zdrowia, że rezydencję swą przeniósł do *Sanssouci;* podróż odbyto wodą; Król odbył przegląd oddziału z 500 ludzi potsdamskiego obywatelstwa. — W dniu 12 odbył się pogrzeb Jenerała *v. Rauch*, na którym znajdowali się Xiążęta krwi Królewskiej, ciało dyplomatyczne, Ministrowie, Jenerałowie, i t. d. Król przysłał służbę dworską. Pogrzeb odbył się w Kościele inwalidów.

Włochy. — Papież ustanowił Mszę wiekuistą w Kościele francuzkim Śgo Ludwika i fundusz na to naznaczył, za duszę Francuzów poległych pod *Rzymem.* — Pan *Mussurus* Poseł turecki w *Wiedniu*, udając się do *Paryża* z poleceniem Sułtana, przejedzie przez *Medyolan* i *Rzym*, by Papieżowi złożyć listy od Sułtana. — Na wyspie *Sardynji* użalają się wielce na brak czujności policyjnej.— Korpus austrjacki w *Toskanji* składać się ma z 7400 piechoty, 1500 jazdy, 800 artylerji, 300 inżenjerji; *Toskanja* płacić będzie za to $3^1/_2$ miljo: fr.— W *Rzymie* na skutek ostatniego dekretu Ministra skarbu, ażjo od srebra spadło.— Otrzymały rozkaz opuszczenia *Rzymu* i Państwa Kościelnego, Panie *Sterbini* i *Narducci*, dwie Panny *Castellani* i żona znanego *Ciceruacchio.*

Rozmaitości. — Wiadomo wszystkim, że wiele bardzo starodawnych obrazów, będących dziełem naszych rodaków, porozrzucane zostały tu i owdzie po świecie; lecz jak to się stało, i jak tem wszyskiem rządziły wypadki, poucza nas historja o jednym obrazie, którą P. Sędzic w notatach swoich tak nam opiewa: »Nie tajnoć to nikomu, że Xżę *Radziwiłł* (Panie Kochanku), zaglądał bywało i w zamorskie krainy, i w odległe nacye, a krom dworskich, służebnych i wiernych hajduków, miewał na respekcie także młodź szlachecką, co to jakimś nadzwyczajnym a fatalnym kazusem, postradała mienie, albo też rodzica, albo wszystko razem. Owoż przejeżdżając z taką kawalkatą z ziemi *włoskiej* do *francuzkiej*, zamyślił zajrzeć i do jej stolicy; a przybywszy do *Paryża*, rozgościł się jak u *siebie* w jednym z najpyszniejszych, i cudnej struktury tamecznych gmachów. Podle komnat Xiążęcych, dano także jedną z nich, respektowemu młodzieniaszkowi, niejakiemu Panu Tadeuszowi *Pliszce*, który po ś. p. Panu Mateuszu *Pliszce*, a swoim rodzicu, krom poczciwego szlacheckiego imienia, i małuczkiej zagrody, nie opodal od *Radziwiłłowskiej* miedzy leżącej, nic więcej nie posiadł. Xiążę *Panie Kochanku*, respektując ojca, przelał po jego zejściu swój affekt na syna, a umiłowawszy bardzo dzieciucha, woził go wszędy po lądzie i morzu, szafował hojnie na profesory, na biegłych w architektonji, oraz i malarstwie; a P. *Tadeusz*, nie darmo jadł kaszę, i właśnie w malowaniu, nad wszystko celował. To też, czy Xięcia Jegomoście na dziarskiem Jego bułanku wystrychnąć; czy z tatarem w tańcu, poprowadzić po szablicy naszych panów braci; czyli wreszcie jakową animującą krainę, ku wiadomości innych podać malowaniem; wszystko to szło mu jak z płatka, wszystko jakby na dłoni! Ale P. *Tadeusz* nie tylko na takowych naukach swój animusz fundował, czytał on i baczył na bardzo wiela, a choć jeszcze młody, wszystkie swoje każdodzienne sprawy, dziwnie pięknie, krotochfilnie, i ku wielkiemu zbudowaniu drugich, w oddzielnej na to xiędze notował. Owóż razu jednego, pod niebytność *Pliszki*, Xiążę *Panie Kochanku* zdybał ów skrypt przypadkiem, i zaraz na samym wstępie wyczytał te słowa:

Niech kto chce chwali zamorskie nacye,
Mnie, moja lepsza, i mam w tem racye.

A dalej, lamentów i narzekań co niemiara; *od brzeg ad finem*, jawna tęsknica do swojej zagrody, a co przechwałek o jej piękności, a co sarkazmów na włóczęgostwo, alias wymyślny wojaż, tak, że Xiążę Jegomość aż się oburzył, i postanowił skarcić młodzieniaszka. Przyzwawszy go tedy do siebie, rzekł mu krótko a jasno: »Kiedyć tak tęsknisz *Panie Kochanku* do swojej zagrody, toć nie chcę Waści krzywdzić, i uwalniam z respektu; dalej więc w drogę z powrotem!" Nie pomogły repliki, ani oracye, ani żadne petycye, bo Xżę *Panie Kochanku*, nie frymarczył słowem, a jak raz rzekł, tak się stało. Niebawem przeto wyruszył P. *Tadeusz* ku *Litwie*, ale pomimo iż dojechał do miejsca, próżno krążył i błądził, bo ani śladu zagrody! Sąsiedzi jawnie mu wykazali, że całe mienie jego, jednej nocy przewrócono z kretesem, a łany jak widać, świeżo z ziemią zrównano i zaorano. Zmiarkował rzecz P. *Tadeusz*, i ruszył ku *Nieświeżowi*, w którym nie odmawiano gościnności choćby tatarowi. Niedługo też i Xiążę Pan, napisać kazał do *Tadeusza*, ażali jest dobrej woli, że przesiaduje w swojej Ojcowiznie; na co tenże odpowiedział w mądrym a fortelnym liście, dodając: że rad widzi swoją chatę, i że właśnie w tej chwili, to weritalne verbum wypisuje nad jej szczytem. Straszliwy gniew opanował Xięcia Jegomoście, że rozkazy jego nie zostały spełnione, a cała burza spadła na głowy Kommisarzy i Podstarościch; lecz niedługo trwało nieporozumienie, bo ci nobilitarne przesłali świadectwa, że wszystko stało się po woli Xięcia. Tym więc sposobem, P. *Tadeusz* uznany za nierzetelnego a kłamcę, przesłał Xięciu Jegomości dowody, jako rzeczywiście namalowawszy z pamięci z dziwną dokładnością swą chatę, siedział właśnie przed owym pięknem malowidłem, kiedy odpisywał Xięciu na list najpierwszy. Nie na żarty ten fortel przypadł do serca Xięciu *Panie Kochanku*, i niezwłocznie ściągnął do *Paryża* Pana *Tadeusza* wraz z ową zagrodą, a przekonawszy się o prawdzie tego, otworzył nanowo serce swoje *Pliszce*, i namalowany obraz, oddał Francuzom a matedorom, na zachowanie go *in secula* w ich ogromnych obrazo-zbiorach.

Znana w *Warszawie* śpiewaczka Henryetta *Nissen*, dziś pierwsze po Jenny *Lind* trzymająca miejsce, przy-

była do *Frankfurtu n. M.* Zowią ją *skowronkiem skandynawskim*, tak jak Jenny *Lind*, *słowikiem*.— Prowadzono kogoś do więzienia za długi; przyjaciel spotkawszy go w tym przechodzie, zapytał: »Jak się masz?" »Ja się nie mam wcale, to *oni* mnie mają", odrzekł wskazując na prowadzących go.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Alexandrowicz Stan: Hr. z Mińska; Ciebocki Dom: Oby: z Sieciechowa nr 476; Dwernicki Jan Oby: z Cyganówka nr 485; Ixkul von Hildebrandt Jen:-Major z Brześcia Lit:; Jagmin Konst: Żona Marszałka z Brześcia Lit: nr 1352; Ordęga Alfons Oby: z Bronic nr 584; Rembielińscy Euge: i Alex: Oby: z Krośniewic nr 412; Wężykowie Wilh: Oby: z Witolina, i Józef Oby: z Nosowa nr 613; Zabiełło Julian Oby: z Przystani nr 603.

Wyjechali: Dejlin Urzędnik Konsulatu Prus: do Prus; Deszert Stan: Rad: Izby Obrach: do Berlina; Miller Jan Jen:-Major do Karlsbad; Nowak Felix Urzęd: Austr: do Lwowa; Szamota Walery Radca T. K. do Strachówki; Unger Józ: Właści: Drukarni do Niemiec.

DONIESIENIA.

Powróciwszy z podróży, jaką odbyłem do znaczniejszych miast zagranicznych, w zamiarze przyswojenia najnowszego kroju i zebrania wszelkich szczegółów odznaczających się gustem i najświeższą modą, mam zaszczyt uwiadomić Szano: Publiczność, że sprowadziłem znaczne zapasy MATERJI różnych, a mianowicie: KORTÓW Francuzkich i Angielskich, KAMIZELEK Kaszmirowych letnich, Axamitnych i t. p.; jak niemniej, że dla zadosyć uczynienia wszelkim żądaniom, MAGAZYN mój znacznie powiększyłem, i zaopatrzyłem w **UBIORY** Męzkie gotowe.— Polecając się zatem Łaskawej Publiczności, mam honor donieść, że oprócz gotowych Ubiorów, przyjmuję wszelkie zamówienia na Męzkie Suknie, które z wszelką akuratnością, podług najświeższych żurnali Paryzkich wykończać będę; mam nadzieję niemylną, że jak dotąd, tak i teraz łaskawem zaufaniem zaszczycony zostanę.— *Żygardłowicz*. Mieszkanie moje w domu W. Buyno, Nr 497, ulica Senatorska i róg Miodowej.

Dominium BELNA w Pcie Gostyńskim położone, zawiadamia, iż z powodu oddania jednego Folwarku, dotąd zadzierżawianego, sprzedaż różnych **INWENTARZY** i niektórych Sprzętów gospodarskich, odbędzie się na miejsciu w dniu 20 Czerwca r. b.



W pałacu Łubieńskich Nr 1066, jest do sprzedania POWÓZ Faeton, na stojących resorach, mało używany; oraz 4ry Chomonta dwa ruskie i dwa angielskie, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w Sklepie Wiktuałów, niedochodząc bramy głównej.



TRYKI pochodzące z jednej z celniejszych Owczarń w kraju, są do nabycia po cenach stałych nader umiarkowanych, przy ulicy Długiej pod Nr 545, w drugim podwórzu na lewo, które w każdym czasie widzieć można.

OSOBA uzdatniona na Rządcę Dóbr, jak równie i na Rządcę Domu w Warszawie, życzy przyjąć jeden z tych obowiązków. Wiadomość u Rządcy Hotelu Krakowskiego, ulica Bielańska.



Jest do sprzedania OGIER kasztanowaty, bez żadnej odmiany, rasowy, młody, zdrów, i bez wady, ujeżdzony, mogący służyć pod wierzch, tak dla wojskowego jakoteż i cywilnego. Widzieć go można przy ulicy Zatyłki Nr 937/8, na dole po prawej ręce.



Pod Nr 1307 przy ulicy Nowy-Swiat, są do sprzedania różne **MEBLE** palisandrowe i mahoniowe, jako to: Garnitury z wysłaniem lub bez, najnowszego fasonu, w cenie umiarkowanej, na dole w bramie na lewo.

Rsr. 3 Nagrody.— Biedna Wdowa, mając sobie powierzone chwilowo 5 łokci MATERYI jedwabnej gładkiej, koloru lila, i 1 łokieć takiejże Materji tegoż koloru z białym paskiem, zgubiła takową przed Teatrem, dnia 14 b. m. około godz: 6 wieczorem. Łaskawy Znalazca raczy ją oddać do handlu M. J. Frühlinga przy ulicy Nalewki Nr 2242.



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania: para powozowych KONI, w młodym wieku, zdrowych, rosłych, bez żadnej wady i spokojnych, maści kasztanow:, z Chomontami i zaprzęgiem; również Kocz z fordekiem i wszelkiemi rekwizytami. Wiadomość przy ul: Chmielnej Nr 1565 *b*, u Stróża.— Tamże nabyć można Futro damskie do podróży, z białych królików, Boa; Surdut podszyty barankami, dwie Wanny, oraz różne Meble, i inne rzeczy.— W tymże domu, jest do wynajęcia od Sgo Jana r. b. Lokal z Balkonem, składający się z 7 Pokoi i Kuchni, z Stajnią, Wozownią, Drwalnią, Piwnicą i Górą.



TRYKI Merynosy, z Owczarni dawniej Hr. Matuszewica, teraz Leona Hr. Potockiego, stoją w gmachu dawnego Teatru, w Sklepie Nr 2, od strony tablicy z napisem: „Deputacja Jarmarczna."

Do Miasta Powiatowego **PIOTRKÓW**, nadszedł w tych dniach Koleją transport W O D Y Marjenbadzkiej, Kreützbrunn i Obersalzbrunn, wprost ze źródeł, które sprzedają się po znacznie niższej cenie jak zwyczajnie; zgłosić się do tamecznego Kupca D. L. *Markowicz*.

KOLONJA w obrębie dóbr Radzymińskich, o mil 4ry od Warszawy odległa, morgów 132 rozległości mająca, obfitująca w łąki 150 fur siana wydające, z obszernemi i dogodnemi Budowlami, jest do sprzedania w każdym czasie. Część ceny sprzedażnej może pozostać na gruncie. Wiadomość w Warszawie przy ulicy Podwal pod Nr 533, na 2m piętrze.

Osoba kończąca obowiązki na prowincji po dzień 24 Czerwca r. b., życzy przyjąć obowiązek EKONOMA, Wójta Gminy, lub Pisarza prowentu, w jakich Dobrach około Warszawy; na dowód swojej zdatności i przyzwoitego zachowania się, może okazać świadectwa rekomendacyjne. Wiadomość przy ul: Długiej pod Nr 579, w Składzie Zapałek i innych Wyrobów Chemicznych, Z. Hirschenfeld.

Do sprzedania z wolnej ręki **DOBRA**, z długiem tylko Towarzystwa w Gu: Radom: Pcie Stopnickim, w bliskości Nidy, spławnej nad szosząmi położone; w jednych 8 Folwarków, lasu 781½ morgów i kopalnia kamienia wapiennego; cena włóki po 3500 złp.; obszerność włók 88 morgów 11½; osady 75 zagrodników trzydniowych, 28 komorników jedno-dniowych. Drugie mają 2 Folwarki, lasu 319¼ morgów, 3 stawy i trzy sadzawki, w których z małym kosztem, rybne gospodarstwo zaprowadzić można; cena włóki 2500 złp.; obszerność włók 81, morg: 19; osady 55½ zagrodników 3-dniowych, 12tu komorników 1-dniowych; w obu gospodarstwo płodozmienne. Bliższa wiadomość u W. *Baranieckiego* Urzędnika w K. R. S. W. i D., mieszkającego przy ulicy Nowy-Swiat Nro 1264, na dole w bramie, codzień z rana do 10tej, a po południu od 4tej do 7mej wieczorem.

Dwa POKOIKI i Przedpokój, ze skromnem umeblowaniem, są do najęcia każdego czasu, przy ulicy Kanonja pod Nr 80, na dole w podwórzu. Wiadomość tamże.



Z powodu wyjazdu za granicę, jest do sprzedania za nader przystępną cenę, KOCZYK Wiedeński spacerowy. Wiadomość w Hotelu Saskim, u Stróża Józefa, lub w Expedycji Extrapoczt Pocztamtu Warszawskiego.

HOTEL PODLASKI, przy ulicy Bednarskiej pod Nrem 2680 położony, z wolnej ręki pod nader korzystnemi warunkami do sprzedania. Wiadomość u Właścicielki tamże mieszkającej.

KOLONJA włók wielkich nowop: 3, z zabudowaniami potrzebnemi, z obsiewami kompletnemi i inwentarzem żywym lub bez tego, odległa od Warszawy wiorst 25, od Radzymina wiorst 10, jest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość u Rządcy Hotelu Saskiego.

DOBRA Bieniewice, 4 mile od Warszawy, pod Błoniem, mila od Stacji Kolei żelaznej Grodzisk, blisko 70 włók rozległe, w bardzo dobrych gruntach, 500 korcy wysiewu oziminy mające, zabudowań wiele murowanych, są do nabycia z wolnej ręki, z inwentarzami lub bez. Bliższa informacja w Warszawie w Składzie Materjałów Pismiennych J. Rakocy, w domu Petyskusa Nro 473*b*, lub na gruncie.

W dniu 22 b. m. odbędzie się w mieście Łowiczu, na Folwarku przy ulicy Glinki, dobrowolna licytacja, na **INWENTARZ** wszelkiego rodzaju, Sprzęty gospodarskie i Narzędzia rolnicze.



W dobrach Łanięta, dwie mil od miasta Kutna, jest do sprzedania 200 MACIOR i sto SKOPÓW, poprawnych i do chowania zdatnych. Bliższa wiadomość w miejscu.

Do Handlu Stanisława *Szupieniewicz* et *Comp:*, przy ulicy Miodowej, w pałacu Kochanowskiego Nro 484, nadszedł świeży transport **KORTÓW** letnich francuzkich, na Spodnie, Paletony i Rajtfraki, i takowe sprzedają się po cenach nader umiarkowanych.

Od ceny, do 140,000 zł. zniżonej, odbędzie się dnia 21 Czerwca r. b. o godzinie 4tej, w Trybunale Płockim, w drodze beneficyalnej, ostateczna licytacja Dóbr SZCZECHOWO i BLIZNO, położonych w Gub: Płockiej, Pow: Lipnowskim, między Sierpcem a Rypinem, na trakcie z Płocka do Gdańska, o mil 6 od Płocka i Wisły, o mil 3 od granicy Pruskiej około Brodnicy (Strasburg), a mil 9 od Torunia. Dobra te liczą teraz około 104 włók nowopols:. Potrzebują nakładów; lecz wolne są od wszelkich służebności; mają kilkanaście włók boru, około 12 włók łąki i pastwisk, całe jezioro Blizneńskie (przeszło 5 włók liczące), gotowych czynszów około 221 rsr., sprzężajnej robocizny dni przeszło 2,400; ręcznej przeszło 1,200; różne daniny w naturze, dwie karczmy i wielką cegielnię, grunt jest żytni, bory sosnowe. Segregacja gruntów włościańskich od folwarcznych na Bliznem, przy zamianie z Rządem zastrzeżona. Odbyt zboża ciągły do Prus Zachodnich, w której to prowincji buduje się teraz Kolej żelazna z Berlina do Gdańska i Królewca. Wadjum wynosi 20,000 zł. Pożyczka Kredytowa jest mała, i równie jak summa małoletnich 1800 zł., pozostanie przy gruncie. Taxa, warunki licytacyjne i kontrakt zamiany z Rządem, przejrzane być mogą: w Płocku, u W. Pisarza Trybunału, i u W. Patrona Jasińskiego; w Sierpcu, u W. Rejenta Eliaszewicza; we wsi Woli (tuż przy Szczechowie) we Dworze; a w Warszawie u Ludwika Pietrusińskiego, Sukcessora beneficyalnego, (Krako:-Przedm: pod Nr 372, dom Dra Malcza), gdzie oraz jest mappa i rejestr pomiarowy. Kopja mappy jest u W. Rej: Eliaszewicza.

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż na żądanie Wilhelma Kedsle w d. 7/19 Czerwca r. b. i dni następnych, zawsze od godziny 10 z rana poczynając, na gruncie dóbr Milanowek w Okr: Błońskim położonych, sprzedawane będą przez publiczną licytację przed podpisanym Rejentem, wszelkie Inwentarze żywe, jako to: Konie, Woły, Krowy, Jałowizna, Kotły miedziane od gorzelni, i t. p., a to za gotowe pieniądze zaraz po przybiciu płacić się winne. — Ignacy *Sielski*, Rejent.

Kancelarja Warszaw: Żandarmskiego Dywizjonu, podaje do wiadomości, że d. 5/17 b. m. o godz: 10 z rana, w Koszarach Mirowskich, w obec delegowanych Członków, sprzedawać się będą przez publiczną licytację Skarbowe Effekta, jako to: Cynówki, Rogóżki, Powrozy grubsze i cieńsze, które więcej postępującemu przy licytacji i opłaceniu zadeklarowanych pieniędzy, natychmiast wydane będą. — Płatnik, Sztabs-Kapitan, *Małaszkiewicz*.

Mam zaszczyt zawiadomić JW. i WW. Panów, iż w Magazynie moim nowo-założonym pod Nem 546 przy ulicy Długiej, w domu zwanym Suchy-Las, naprzeciw Kościoła N. TRÓJCY, znajduje się znaczny Zapas **UBIORÓW MĘZKICH** gotowych, podług najświeższej mody Paryzkiej, zacząwszy od najmodniejszej **KAMIZELKI** aż do **PALETOTU**. Także przyjmują się wszelkie OBSTALUNKI, tak z mego, jako też z powierzonego mi materjału.
J. *Czerwiński*, Krawiec Męzki.

Dnia 13 b. m. z rana, przez uronienie z kieszeni, zgubione zostały w Ogrodzie Krasińskich lub na ulicy Długiej, Rsr. 38, w biletach 3ch, 10-rublowych, a 8miu jednorublowych. Poczciwy Znalazca, zechce za nagrodą 3ch rubli, zgłosić się do poszkodowanej A. G., pod Nr 312, w Rynku Nowego-Miasta, na 1e piętro.



Kilka dni temu, zginął PIESEK rasy angielskiej, OTELLO, z żółtym naszyjnikiem na szyi. Kto go dostawi do Dowódzcy Żandarmskiego Pułku JW. Jenerała-Majora *Boewad*, w Łazienkach Królewskich w Koszarach Ułańskich, otrzyma nagrody Zł. 25.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 15.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 2 cali 10.
TEATR ROZMAIT:. Jutro, *Teobald. Dzieci Żołnierskie.*
Dziś o godz: 5 po połud:, Wyścigi Konne na polach Mokotows:.

NARZĘDZIA miernicze, i PERSPEKTYWY TEATRALNE, wynajmuje Optyk *Pik*, ulica Miodowa Nr 497.

Dziś i jutro po południu, OMNIBUSY 4ro-konne, kursować będą z placu Saskiego na plac Wyścigów Konnych, za opłatą w każdą stronę, po zł. 2 od Osoby.

CUKIERNIA GROHNERTA

Skład Główny Wyrobów Cukierniczych, w domu przechodnim Rezlera Nro 451, ma zaszczyt uwiadomić Szano: Publiczność, że od dnia dzisiejszego do dnia 23 b. m., codzień dostać będzie można prawdziwego **PONCZU** RZYMSKIEGO, porcja po gr. 15; oraz **LODÓW**: Śmietankowych, Poziomkowych, Cytrynowych, Maraskinowych i Tutti-Frutti; tudzież **LIMONADY** GLACEE i **LIMONADY** à la GLACEE, porcja po gr. 15. (Po upływie tego czasu, nie omieszkam donieść Szanownej Publiczności, o następujących gatunkach. — C. *Grohnert*.



MENAŻERJA, oraz wielki zbiór Anatomiczny P. Ant: Praüsher, exystujące dotąd przy placu Krasińsk:, przeniesione zostały na plac przy ulicy Nalewki, obok Straży Ogniowej. Karmienie Zwierząt, odbywa się codziennie o godzinie 4tej po południu i o w pół do 7 wieczór. Cena miejsc ta sama to jest: do Menażerji, 1sze miejsce kop: 32½, na 2gie kop: 15; nadto urządzone zostało 3cie miejsce, do którego bilet kosztować będzie kop: 7½; — do Gabinetu zaś cena wejścia kop: 32½.

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować. Warszawa dnia 4 (16) Czerwca 1850 r. — Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 154.

Niedziela.— 16. Czerwca.— Rok 1850.

DONIESIENIA.

W skutek upoważnienia Rady familijnej, w d. 17 b. m. o godz: 5 po południu, pod Nr 1325 przy ul: Sto-Krzyzkiej, sprzedane będą przez publiczną licytację Ruchomości, po śmierci Franciszki z Cyryńskich Boratyńskiej, pozostałe, składające się z Garderoby kobiecej, Pościeli, i rozmaitych drobnych przedmiotów.

SKŁAD Główny **MATERACY** Teofila Pierzchalskiego, Tapicera, przy ul: Miodowej, w domu W. Grabowskiego Nº 495, znacznie powiększony został w różne tego rodzaju gatunki, a osobliwie MATERACE podróżne, które przez małą swą objętość są bardzo dogodnemi; przytem Materace z trawy morskiej; Poduszki skórzane i Sienniki; oraz gotowe Fotele, Kosetki, Szezląngi, i t. p., w safjan obite lub w płótno. Wszystkie przedmioty sprzedają się po cenie bardzo umiarkowanej.— Materace wło siane pochodzące z mego Składu, na dowód, że czysty i nowy włos w nich się znajduje, kartkami i pieczęcią oznaczone będą.



KOŃ siwy, pojazdowy, w wieku lat 7, jest do sprzedania przy ulicy Leszno pod Nrem 656. Bliższą wiadomość udzieli Stróż miejscowy.

Niżej podpisana, mam honor uwiadomić Szano: Publiczność, ż exystujący w MAGAZYNIE moim **SKŁAD OZDÓB BRONZOWYCH** do Firanek, Żyrandoli i Kandelabrów w najnowszych guście, utrzymywanych przez ś. p. męża mego, wyprzedawać będę po cenach kosztu, na sztuki i na tuziny, lub też wszystko razem.— Utrzymująca Magazyn Mebli, J. *Szpittank*, Wdowa.

W domu pod Nr 793 przy uli: Elektoralnej, jest do wynajęcia rocznie lub kwartalnie, MIESZKANIE Kawalerskie, z obszernego Pokoju wyklejonego, z niszą za sypialnię służącą i Przedpokoiku złożone, od Sgo Jana r. b.— Może być także do odnajęcia na kwartał, **LOKAL**, z 5ciu Pokoi z meblami, z stajnią i wozownią.— Tamże jest do sprzedania **KOCZ** landarowy ze wszystkiemi rekwizytami, w dobrym stanie, za bardzo małą cenę.— W tymże domu powziąść można wiadomość o Osobie zamężnej rodowitej Francuzce, nieumiejącej po polsku, którąby pragnęła umieścić się w jakim domu do konwersacji z dziećmi. Po informację zgłosić się należy na 1sze piętro na prawo.

MAGAZYN podpisanego, który z Handlu pod kolumnadą, pod Nrem 1szym exystującego, przeniesiony został na róg placu Krasińskiego i ulicy Swięto-Jerskiej, poleca się dalszym względom Prześwietnej Publiczności z świeżym transportem najgustowniejszych **TOWARÓW** z ostatniego jarmarku *Lipskiego* sprowadzonych, a mianowicie Towarów łokciowych, bławatnych, Płótna webowego i kopowego, stołowej Bielizny, **SZALÓW** i CHUSTEK francuzkich, Wstążek i Haftów; wszystko w najnowszym guście i najlepszych gatunkach, po cenach stałych i przy rychłej usłudze. M. *Stückgold.*

W domu zwanym Karasia, wprost Kopernika pod Nr 2783, jest do sprzedania gruntownie w robocie wykonana **POSADZKA**, z jak najsuchszego doborowego materjału, w różnych gatunkach i po różnej cenie nader umiarkowanej. Osoby w chęci kupna będące, w każdym czasie widzieć takową mogą, a po nabyciu, pełni będą zadowolenia, przez długą jej trwałość, tak jak wielu Obywateli z prowincji z ukontentowaniem moim mi to wynurzają.

Ponieważ ogłoszona na dzień 13/25 Maja r. b. licytacja na 3-letnie wydzierżawienie 2ch PIWNIC, dotąd przez Skład Piwa Bawarskiego znajmowanych, nie przyszła do skutku; Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala S. Łazarza, przeto zmniejszywszy do połowy dotychczasową cenę dzierżawną, ogłasza powtórną licytację w d. 10/22 b. m. o godzinie 5 z południa, w Kancel: Szpitala S. Łazarza przy ul: Xiążęcej, odbyć się mającą. Ktoby przeto pragnął konkurować o wspómnioną dzierżawę, może każdego czasu odczytać warunki w Kancel: Szpitala i złożyć na ręce Intendenta wadjum rs. 45.



Są do sprzedania z wolnej ręki, MEBLE jesionowe, to jest: Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzeseł, Stół przed kanapę, i Stolik do kart. Wiadomość pod Nr 2244 *a*, w domu Nathansona, w 2ej bramie na 2m piętrze, pierwsze drzwi ze schodów.

Skład Wyrobów Chemicznych z Fabryki E. *Wasiańskiego*, exystujący od lat 18tu przy ulicy Trębackiej Nro 636/7, przeniesiony został od dnia 21go Maja r. b., do Sklepu przy ulicy Brackiej pod Nr 1578.— Fabryka poleca: ZAPAŁKI w rozmaitych gatunkach, CZOKOLADĘ parową, KADZIDŁA, PERFUMY, **KAWĘ** Żytnią, POMADĘ, LEP na muchy, i inne tym podobne przedmioty, po cenach umiarkowanych.

GUWERNER język francuzki i inne nauki dzieciom początki już mającym, udzielać mogący, potrzebnym jest na wieś. Wiadomość w Hotelu Białostockim Nr 3, ulica Bielańska.

FABRYKA LUSTER

BRACI LESSER,

przy placu Krasińskim.

Ma honor donieść Szan: Publ: iż **GŁÓWNY SKŁAD** tychże zaopatrzony został na nadchodzący kwartał we wszelkie rozmiary wyborowych **LUSTER** bez ram, jakoteż w ramach: złoconych, palisandrowych, mahoniowych i rzeźbiarskich w najświeższych fasonach, oraz stojących (Trumeau); Tualet, i t. p., po cenach fabrycznych, najumiarkowańszych. Fabryka przyjmuje również reparacje uszkodzonych Luster; niemniej wszelkie obstalunki tak na prowincję, jakoteż do Rossji, z największą akuratnością uskuteczni.

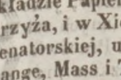
Przy ulicy Królewskiej pod Nr 1072, naprzeciwko Ogrodu Saskiego, z przyczyny wyjazdu, jest do wynajęcia na kwartał jeden, całe Pierwsze piętro, złożone z 8u **POKOI**, Kuchni angielskiej i Stajni; Pokoje wszystkie kompletnie umeblowane; bliższa wiadomość na 1m piętrze u Służącego.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **KARETA** w dobrym stanie, na stojących resorach, za cenę przystępną, przy ulicy Leszno pod Nr 655, w drugiej bramie od ulicy Przejazd. Wiadomość u tamecznego Stróża Jana.

STAL angielska na resory, nadeszła do handlu Żelaznego przy ulicy Krakow:-Przedm: pod Nr 427, obok Hotelu Saskiego.— Tamże **WĘGLE** angielskie kamienne, sprzedają się po cenie umiarkowanej.

WZORY HAFTU BIAŁEGO i WYSZYCIA TASIEMKĄ, sprzedają się w miejscach następujących: w Magazynach Mód, na Krak:-Przedm: u PP. Kunke i Czaban, w Sklepach PP. Nabke i Gross, w Składzie Papieru P. Błaszkowskiego, u P. Radzyńskiej obok Sgo Krzyża, i w Xięgarni P. Nathanson; w Magazynach Mód przy ulicy Senatorskiej, u PP. Sommerfeldt i Szymborskiej, w Sklepach PP. Lange, Mass i Tatarkiewicz, w Składzie Nót Muzycz: P. Friedlejn, w Składach Papieru PP. Zalewskiego, Wojczyńskiego i Ragocy; przy ul: Miodowej w Xięgarniach PP. Merzbach i Orgelbrand; przy ulicy Długiej, w Magazynie Mód P. Myślińskiej; przy ulicy Freta w Magazynach Mód PP. Kwiatkowskiej i Delisz; także u P. Kreusch Introligatora przy ulicy Rymarskiej. Cena exemplarza zł. 3 gr. 10.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania za nader niską cenę, **KARETA** jeszcze zupełnie dobra. Dowiedzieć się przy ulicy Wiejskiej pod Nr 1728/9, u Służącego Ikima, obok Wiejskiej Kawy.

FABRYKA MYDEŁ i PACHNIDEŁ.

Urządziwszy Fabrykę naszą na wzór najcelniejszych zakładów zagranicznych, wyrabiamy teraz rozmaite MYDŁA TUALETOWE, PACHNIDŁA i tym podobne przedmioty, nie ustępujące w niczem dotąd z zagranicy sprowadzanym, a mianowicie: Mydło czyste kokosowe białe i różowe (Höchst gereinigte Cocos-Nuss-Oel-Soda-Seife); Mydło prawdziwe kokosowe pachnące; Mydło mozaikowe pachnące; takież owalne (Savon de Paris); Gałki prawdziwe kokosowe pachnące; Mydło prawdziwe MIGDAŁOWE (Savon de Provence); Mydło prawdziwe migdałowe (Savon d'Amandes amères de Demarson); Mydło prawdziwe migdałowe (Bitter Almond Soap); Mydło prawdziwe migdałowe owalne (Savon sans angles aux amandes L. T. Piver); Mydło prawdziwe migdałowe owalne większe (Savon sans angles aux amandes Legrand); Mydło prawdziwe Bukietowe brunatne (Bouquet soap); Mydło prawdziwe Fijołkowe brunatne (Violet soap); Mydło prawdziwe Perskie różane (à la Rose); Mydła lekkie po wodzie pływające (Savons légers), do kąpieli i do golenia, jako to: Kokosowe barskie (Palmyrene soap); Kokosowe barskie Jasminowe (Jessamine soap); Mydło Egipskie i Mydło Chińskie (Chinese soap); Krem migdałowy biały w puszkach, do golenia i do mycia (Crème d'Amandes Amères); Krem prawdziwy różowy w puszkach, do golenia i do mycia (Crème de Rose); Woda Kolońska (Johann Maria Farina); Pomada Jasminowa (Beaume Dupuytren); Pomada Jasminowa (Atkinsons Bears Grease); Odontyna, massa do zębów (Odontine nouveau dentifrice composé par M. J. Pelletier). Ceny powyższych artykułów są bardzo przystępne; kupującym zaś w większych partjach, odstępuje się stosowny rabat. Rozliczne stosunki handlowe z zagranicą, a mianowicie z Paryżem, Londynem i Berlinem, postawiają nas w możności wyrabiania w jak najkrótszym czasie, wszelkich w naszym fachu tamże pojawiających się nowości; nieomieszkamy także każdy nowo-wykończony przedmiot, do wiadomości publicznej podawać. Przytem jak dawniej, zaopatrzeni jesteśmy w różne MYDŁA do PRANIA BIELIZNY, jako to: **MYDŁO** ŻÓŁTE PALMOWE, do zimnej lub ciepłej wody, miłą woń po fijołkach bieliznie nadające, funt gr. 25; **MYDŁO** BIAŁE ZWYCZAJNE, funt gr. 20 i 22; MYDŁO twarde szare, do kuchennej bielizny i do szorowania. Mydła te tem się od dotąd w kraju wyrabianych odróżniają, że łatwo się pienią, dobrze brud wyjmują, i żadnego nie mają odoru.— Bracia *Natanson*, Fabrykańci Mydeł i Pachnideł. Skład główny Nalewki Nr 2244.

Przy ulicy Chłodnej pod Nr 930, obok Kościoła Ś. Karola Boromeusza, jest do najęcia od Ś. Jana, LOKAL na 1m piętrze, składający się z 4ch dużych Pokoi, Salonu o balkonie, Kuchni angielskiej, Piwnicy, Drwalni, Góry, Wozowni i Stajni, lub bez. Wiadomość u Gospodyni tamże.

NB. Folwark GÓRY pod Płockiem, do którego dodano 200 morgów nowop: łąki, z Gorzelnią, Młockarnią, i z Propinacją z 8u karczem, jest do oddania w administrację poręczającą, z dniem 1 Lipca r. b. O warunkach dowiedzieć się można przy ulicy Jerozolimskiej w domu W. Napolskiego Nr 1582 *d* 2, na 2m piętrze, lub u właściciela pomienionego domu.

Do liczby zaopatrujących się we wszelkie dla wygody Publiczności ozdobne przedmioty, należy także handel P. *Woyczyńskiego*, przy ulicy *Wierzbowej* N° 614 *B*, obok Drukarni *Kurjera Warsz:*, do którego sprowadzono w tych czasach rozmaite materjały pismienne i rysunkowe; jak reiscejgi, ołówki, reisfedry, kredę czarną, czerwoną i białą, oraz różne scyzoryki z ostrzami, ołównikami i pieczątkami; niemniej noże kieszonkowe, nożyczki damskie i większe do papieru, przyciski szklane ozdobne, farby w pudełkach i w tabliczkach, pędzelki, pióra stalowe i obsadki do tychże, zwyczajne i ozdobne pieczątki, atłasy polskie i niemieckie, i t. d. Są tam także i xięgi rejestrowe czyste, linjowane, i dzienniki ekonomiczne *Ciepielowskiego*. Jednem słowem, czy kto chce *pisać*, czy *rysować*, czy nakoniec *rachować*, niech zajdzie do tego obfitego w to wszystko składu.



Pod Nr 1192, na rogu ul: Twardej i Pańskiej, są do zbycia: KOŃ maści skaro-gniadej, rosły, dobrze ujeżdżony pod wierzch, 10 lat mający, i para Kasztanków młodych, pojazdowych, z zaprzęgiem lub bez. Wiadomość w Sklepiku u Herszka.



Wprost Kopernika, na Krak:-Przedm: pod Nr 405 jest z wolnej ręki do sprzedania za bardzo mierną cenę, POWÓZ mogący mieścić w sobie 4ry osoby, mało używany, z fordekiem, bardzo lekki, lecz pakowny, z 4ma pakunkami, wygodny do podróży i do jeżdżenia w mieście. Wiadomość u Rymarza na dole.

W Mokotowie za rogatkami Mokotowskiemi, jest do sprzedania 8 morgów 200-prętowych, KONICZYNY zielonej. Bliższa wiadomość na Folwarku u Dzierżawcy, gdzie wieża.— Tamże jest OGRÓD fruktowy, do wydzierżawienia.

Arsenał Warszawski niniejszem zawiadamia, iż w dniu 16/28 Czerwca i 21 Czerwca (3 Lipca) r. b., odbywać się będzie w Kancelarji Arsenału, od godziny 10ej z rana do 2ej po południu, licytacja, na sprzedaż różnych nieużytecznych i niepotrzebnych Arsenałowi PRZEDMIOTÓW. Każdy zatem mający chęć zakupienia takowych, zgłosić się winien w dniach i czasie wyż oznaczonym, i złożyć przed rozpoczęciem licytacji na kaucję 10%, z całkowitej summy wartości przedmiotów t. j. Rsr. 17, do której po ukończeniu licytacji, obowiązany bezzwłocznie dodać tyle, ażeby ze złożoną poprzednio kaucją wynosiło 10% z pozostałej za nim ceny, i złożyć deklarację jako będzie oczekiwał zatwierdzenia przez Władzę pozostałej za nim ceny. Warunki i wykaz przedmiotów, mogą być przejrzane każdodziennie, wyjąwszy dnie świąteczne, w Kancelarji Arsenału; same zaś przedmioty w Składach Arsenalnych od godziny 10 z rana do 2ej po południu.— Zarządzający Arsenałem, Artylerji Pułkownik, *Garbunoff* 1. Tłumacz Arsenału, *Zimmermann*.



Są do nabycia każdego czasu dwa POJAZDY, jeden większy drugi mniejszy, używane, lecz zdatne do drogi. Wiadomość powziąść można pod Nr 795, ulica Elektoralna, albo u właścicielki tychże pojazdów, na 1m piętrze od frontu, w drugiej bramie, lub u Fabrykanta Pojazdów, w tymże domu.

FABRYKA Podlewania Luster, Patrycego Enderlin, w pałacu JW. Jen: Krasińskiego, przy ulicy Krak:-Przedm: Nr 410, uwiadamia, iż obok tejże Fabryki, otworzony został SALON, zaopatrzony w Lustra gotowe w ramach palisandrowych, złoconych, z ozdobami rzeźbiarskiemi, i t. p., w najświeższych fasonach, które sprzedaje po cenie przystępnej znacznie zniżonej. Jakoteż Fabryka taż zaopatrzoną jest w znaczną ilość Szkieł nieoprawnych wszelkiego rozmiaru, które sprowadza z celniejszych Fabryk zagranicą; za dobroć i gatunek tychże ręczy, ponieważ nietrzyma jak tylko Szkła białe wyborowe; co zaś do wykończenia tychże nie ustępują w niczem zagranicznym; nadmieniając, iż każde Lustro pochodzące z tej fabryki, jest oznaczone właściwą pieczęcią i może być wysłane do Cessarstwa Rossyjskiego. Oraz w wyż wymienionej Fabryce, znajduje się zapas Szkła kolorowego Czeskiego, jakoteż Dyamenty do rznięcia Szkła na różne ceny.

ZEGAR w biurku mahoniowem, fabryki wiedeńskiej, grający 14 wyjątków z najnowszych oper; 3 FAJKI piankowe z cybuchami, w srebro oprawne, dobrze wypalone; oraz TABAKIERKA srebrna emaliowana, wyzłocona zewnątrz i wewnątrz, są do zbycia za nader pomierną cenę. Wiadomość powziąść można i obejrzeć

wspomnione przedmioty, codziennie pod Nr 66 w Rynku Starego Miasta, na 2m piętrze, u Akuszerki Sierpińskiej.

Handel F. Goldfarb, dawniej istniejący w Gościnnym Dworze, przeniesiony został naprzeciw Gościnnego Dworu, obok Apteki, w domu gdzie się daje płótno do blichu; oraz zawiadamiam Publiczność, że przybył z zagranicy świeży transport TOWARÓW Galanteryjnych i Saskich wszelkiego rodzaju tyczących się haftu, Porcelany i Szkła. — F. Goldfarb.

We Czwartek przechodząc się około pałacu Łazienkowskiego, oraz po parku, zgubiono RUBLI sr: 61 w assygnatach rossyjsk:. Ktoby takowe znalazł, raczy oddać za nagrodą do Urzędnika Intendentury przy ul: Krak:-Przedm: pod Nr 416, na 3m piętrze.



KARETA podwójna, na wiszących resorach, z rekwizytami do niej należącemi, używana, lecz zupełnie w dobrym stanie, która kosztowała rsr. 675, teraz jest do sprzedania za rsr. 150. Mający zamiar nabycia tej, zgłosić się zechcą do fabryki Pojazdów PP. Wejssheit et Bandau przy ulicy Elektoralnej pod Nr 794 *b*.



KOCZ wiedeński, mały, mocny, z fordekiem i walizami, na stojących resorach, jest do sprzedania za mierną cenę, przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nr 1334, dom Eichlera, wprost ulicy Jasnej. Wiadomość u Stróża Wincentego.



PIERWSZE PIĘTRO samo w sobie, w miejscu przyjemnem i zdrowem, złożone z 3ch Pokoi dwuoknowych wychodzących na ogród, (do którego wejście może być dozwolonem), Gabinetu, Kuchni angielskiej, Drwalni, Piwnicy i Góry osobnej, z Wozownią i Stajnią lub bez, pod Nr 686 przy ulicy Leszno ku Żelaznej, od Śgo Jana do najęcia.

POKÓJ obszerny na dole, o 3ch oknach, z Przedpokojem, Kuchenką, Drwalką i Piwnicą, do najęcia każdego czasu za pomierną cenę, przy ul: Niskiej pod Nr 2272. Wiadomość w Szynku w domu narożnym przy ulicy Dzikiej i Niskiej.— Tamże jest do sprzedania POWÓZ z fordekiem, na angielskich resorach, mało używany.

Skład Wód mineralnych naturalnych w handlu M. B. *Gordon* przy ulicy *Długiej* Nro 489, ma honor donieść, że w tych dniach odebrał świeży transport wód: *Emskiej*: Krenchen i Kesselbrun, *Selcerskiej*, *Egerskich* i *Kudowskiej;* zaś *Iwonicka* w tych dniach nadejdzie; zatem Skład ten zaopatrzony już został we wszelkie wody.

FABRYKA LUSTER IZYDORA SILBERBERG,

przy ulicy Nalewki w domu dawniej Posnera, a teraz L. Libas, pod Nrem 2247 lit: A.

Ma zaszczyt donieść Szan: Publiczności, że jak zwykle, tak i na nadchodzący kwartał, przysposobiła w obszernych salonach, znaczny zapas LUSTER różnej wielkości, bez ram; jakoteż w ramach bogato pozłacanych; oraz palisandrowych, misternie rzniętych; tudzież LUSTRA stojące (Trumeau), i t. p.; wszystkie w najświeższych fasonach. Wybór tych jest obecnie tak znaczny, że poczynając od LUSTEREK najmniejszych, po zł. 1 gr. 24 (Nummer-Glas), służących do najskromniejszego gospodarstwa, aż do okazałych *Zwierciadeł*, po zł. 2,000, do ozdobienia najbogatszych Salonów. Nadmienia przytem, że sprzedaje takowe po CENACH fabrycznych ZNACZNIE ZNIŻONYCH, dotąd niepraktykowanych. Fabryka ta podejmuje się także *Reparacji* uszkodzonych Luster za umiarkowanem wynagrodzeniem; uskutecznia punktualnie obstalunki z Prowincji i z Rossji, dokąd za świadectwem wyroby swoje wysyłać może.



BILLARD z wszelkiemi rekwizytami, jest do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość przy ulicy Krakow:-Przedmie: pod Nr 454, w Sklepie Wódek.

Pod Nrem 1065 przy ulicy Królewskiej, w pałacu Dembowskich, u Stolarza *Rettingera*, dostać można **POSADZKI** w różnych gatunkach, za pomierną cenę.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania POWÓZ w bardzo dobrym stanie, za pomierną cenę, z fordekiem, na leżących resorach. Wiadomość u Szwajcara Hotelu Niemieckiego.

Niżej podpisany, Nauczyciel Krawiectwa Damskiego, ma zaszczyt donieść, że już **TYLKO PRZEZ KRÓTKI CZAS** udzielać będzie NAUKĘ BRANIA MIARY SUKIEN, PRZYKRAWANIA i KOMPLETNEGO ROBIENIA WSZELKIEGO RODZAJU UBIORÓW DAMSKICH, podług własnej praktycznej metody. Szanowne Damy, życzące sobie korzystać z mojego pobytu w Warszawie, raczą nadesłać adresy pod Nr 581 przy ulicy Długiej. Zastać mnie można codziennie do godziny 9 z rana. — Juljusz *Aszer*.

Fabryka GWOŹDZI maszynowych R. Eichlera et C°, w Warszawie przy ulicy Daniłowiczowskiej pod Nr 616, przypomina Sz: Obywatelom Ziemskim, że jak w innych latach, tak i tego roku, Gwoździe maszynowe różnej wielkości, sprzedaje po cenach stałych fabrycznych, a które w użyciu okazały się lepsze i tańsze od ręcznych. Taż Fabryka ukończyła okucia maszynowe do okien różnej wielkości, po cenach do całego z gwoździami zł. 3, 4 gr. 20, 6, 8, 9 gr. 15, i do lufcika zł. 1 gr. 20; okucia te są olejno-malowane, aby nierdzewiały i lepsze, oraz tańsze od ręcznych. — Dla dogodności kupujących, Fabryka założyła Skład swoich wyrobów w mieście Sieradzu, w handlu P. Czajkowskiego, gdzie także po cenach fabrycznych, tak Gwoździe jak i Okucia, sprzedają się.

Potrzebna jest GUWERNANTKA, znająca język polski, niemiecki, francuzki i muzykę, posiadająca dobre świadectwa; może się zgłosić do domu Libasa, ulica Nalewki Nr 2247, na 1sze piętro, do P. Bauerertza.

WĘGLE kamienne angielskie, wprost z berlinki, sprzedają się po umiarkowanej cenie. Wiadomość w handlu Żelaznym przy ul: Długiej Nr 557, w pałacu dawniej Potkańskich.

Do Handlu Mikołaja *Skwarcow* przy ulicy Senatorskiej, w domu przechodnim W. Piotrowskiego, Nro 451, nadszedł transport **CHUSTEK**, KOŁDER i SZLAFROKÓW bawełnianych w różnych deseniach, z fabryki Braci *Prochorow* w *Moskwie*.



Kto ma do zbycia WYŻEŁKA angielskiego pieska, z bardzo pięknego i małego gatunku, raczy zostawić adres przy ulicy Senatorskiej, w Składzie Trzewików P. Witoszyńskiej, obok głównego Ratusza. NB. jak najspieszniej.

KANTOR
GUWERNANTEK i GUWERNERÓW,

przy ulicy Senatorskiej pod Nr 463 w domu Łagiewnickiej.

Są do umieszczenia Guwernantki Polki, Francuzki i Niemki, z wyższem lub mniejszem usposobieniem; Niemka lub Niemiec z muzyką, życzą być umieszczeni w jak najprędszym czasie. Osoba w średnim wieku, życzy się umieścić do Towarzystwa jakiej Osoby wyjeżdżającej do wód, bez wynagrodzenia, prócz wygody i uważanie sobie wymagania.